

Posel na Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, dnia 29 lipca 2011 r.

VI Kadencji  
**Ryszard Kalisz**

BP – RK / VI / 085 / 2011

**Szanowny Pan**  
**Grzegorz Schetyna**  
**Marszałek Sejmu RP**

*Szanowny Panie Marszałku,*

Na podstawie art. 191 i 192 Regulaminu Sejmu RP składam interpelację w sprawie wpisania łuszczycę na listę chorób przewlekłych oraz refundacji leków biologicznych dla najciężej chorych osób do Pani Ewy Kopacz, Ministra Zdrowia RP.

*Szanowna Pani Minister,*

Zwracam się do Pani Minister w sprawie ciężkiej sytuacji osób chorych na łuszczycę w Polsce. Na to schorzenie skóry o podłożu genetycznym choruje w Polsce w zależności od szacunków od 800 tysięcy do ponad miliona osób.

Brak wpisu łuszczycy na listę chorób przewlekłych, pomimo spełniania wszelkich znamion tego typu problemu skutkuje wieloma negatywnymi efektami dla chorych. Przypomnę, że Komisja Chorób przewlekłych przy Światowej Organizacji Zdrowia definiuje chorobę przewlekłą jako wszelkie zaburzenia lub odchylenia od normy, które mają jedną lub więcej z następujących cech charakterystycznych: są trwałe, pozostawiają po sobie inwalidztwo, spowodowane są nieodwracalnymi zmianami patologicznymi, wymagają specjalnego postępowania rehabilitacyjnego, albo według wszelkich oczekiwań wymagać będą długiego okresu nadzoru, obserwacji czy opieki.

Z dużą dozą pewności można stwierdzić, że łuszczycą spełnia wszelkie te znamiona, jednak nie znajduje się na liście chorób przewlekłych w Polsce. Na skutek braku umieszczenia łuszczycy w opisywanej grupie schorzeń, osoby dotknięte

problemem nie mogą liczyć na poważną refundację leków, których jak to w chorobach przewlekłych stosować muszą dużo.

Ciągle słabo dostępne jest leczenie lekami biologicznymi dla chorych z ciężką postacią łuszczycy. Starania środowisk działających na rzecz poprawy sytuacji osób dotkniętych tym schorzeniem o programy terapeutyczne leczenia biologicznego trwają już ponad 3 lata i ciągle nie są one powszechnie dostępne. Tymczasem w krajach o porównywalnej bądź gorszej sytuacji gospodarczej jak Węgry i Rumunia leczenie biologiczne refundowane jest w 100%.

Kolejnym problemem chorych jest zbyt niska wycena skutecznych zabiegów metodą naświetlania PUVA, co powoduje, że wspomniana metoda leczenia, stosunkowo mało kosztowna w zestawieniu z terapiami lekami biologicznymi jest mało wykorzystywana. Świadczeniodawcom refundacja nie pokrywa kosztów utrzymania gabinetu naświetlań, mało ośrodków oferuje tę terapię i chorzy czekają w kolejkach, w momencie gdy na szali znajduje się zdrowie i życie kilkudziesięciu tysięcy obywateli naszego kraju o średnio ciężkim i ciężkim przebiegu choroby.

Zaniedbania w systemie leczenia tak licznej grupy chorych są poważnym problemem społecznym.

*Szanowna Pani Minister,*

W związku z powyższym zwracam się do Pani Minister z prośbą o udzielenie wyjaśnień i odpowiedzi na następujące zagadnienia:

1. Z czego wynika brak objęcia łuszczycy statusem choroby przewlekłej, w świetle spełniania przez nią wszelkich kryteriów tego typu schorzenia?
2. Czy w najbliższym czasie chorzy na łuszczycę mogą liczyć na tańsze - refundowane i bezpieczne dla zdrowia leki (w tym leki biologiczne)?
3. Czy objęcie skuteczną opieką osób potrzebujących metod leczenia biologicznego nie będzie na dłuższą metę przedsięwzięciem tańszym, aniżeli

opieka nad nieleczonymi osobami, którym na skutek braku skutecznej opieki grozi trwałe kalectwo i przejście pod opiekę instytucjonalną Państwa?

4. Czy zdaniem Pani Minister, zbyt niska wycena przez NFZ leczenia chorych skutecznymi lampami PUVA i UVB 311 nie wpływa na postawienie podmiotów świadczących pomoc medyczną w tym obszarze, przed dylematem zaprzestania tej pomocy?

*Z poważaniem,*

**Ryszard Kalisz**